

Mgr Marcin Rzońca
Uniwersytet Jagielloński

Wykonywanie uprawnień z udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością zajętych w drodze egzekucji komorniczej

Wprowadzenie

Celem artykułu jest wskazanie problemów interpretacyjnych związanych ze stosowaniem przepisów kodeksu postępowania cywilnego¹ odnośnie do postępowania egzekucyjnego wobec udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w kontekście możliwości wykonywania uprawnień z tych udziałów. Zagadnienie to nadal budzi żywą dyskusję w doktrynie, zarówno na płaszczyźnie podstawy materialnoprawnej prowadzenia egzekucji z udziałów, jak i późniejszych zagadnień proceduralnych². Kwestia wykonywania uprawnień majątkowych i korporacyjnych z udziałów w spółce z o.o., które objęte są postępowaniem egzekucyjnym, a ściślej odpowiedź na pytanie: kto

¹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.).

² Z ostatnich wypowiedzi doktryny np. M. K r a j e w s k a, *Zajęcie udziału w spółce z o.o. w praktyce sądów rejestrowych*, PPH 2005, nr 2, s. 33; K. F a l k i e w i c z, R. L. K w a ś n i c k i, *Skutki zajęcia udziałów spółki z o.o. – polemika*, PPH 2005, nr 5, s. 51; B. D r a n i e w i c z, *Skutki zajęcia udziału w spółce z o.o. w postępowaniu egzekucyjnym w sferze uprawnień korporacyjnych – wybrane aspekty praktyczne*, Monitor Prawniczy 2006, nr 11, s. 614; N. K o b y ł k a, A. P ę c z y k, *Skutki zajęcia udziałów w spółce z o.o. – wykonywanie przez wierzyciela uprawnień korporacyjnych na podstawie kodeksu postępowania cywilnego*, PPH 2007, nr 3, s. 12; A. L e s i a k, *Egzekucja z praw majątkowych w spółkach handlowych*, Nowa Currenda 2009, nr 6, s. 19.

– wierzyciel czy wspólnik, którego udziały objęte są tymże postępowaniem, może wykonywać uprawnienia z udziałów, które z nich i w jakim zakresie, jest kwestią o zasadniczym znaczeniu dla obrotu cywilnoprawnego i jego bezpieczeństwa. Zwłaszcza w obliczu obecnej, pesymistycznej sytuacji gospodarczej w kraju uprawnione jest wysunięcie tezy, że problem ten ponownie staje się szczególnie aktualny w sferze praktyki sądowo-egzekucyjnej i notarialnej, wraz ze wzrostem liczby podmiotów ponoszących wymierne straty materialne, nierzadko skutkującymi upadłością.

Ze względu na fakt, że pojęcie udziału jest terminem zbiorczym, obejmującym cały katalog uprawnień służących wspólnikowi, na początku konieczne jest poczynienie pewnych rozróżnień terminologicznych zarówno wobec samego pojęcia udziału, jak i jego istoty. Dalej przedstawione zostaną podstawy materialnoprawne i proceduralne prowadzenia egzekucji z udziałów, a następnie kwestie związane z wykonywaniem poszczególnych uprawnień służących wspólnikowi spółki z o.o.

Pojęcie i istota udziału w spółce z o.o.

Niewątpliwie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest najpopularniejszą formą działalności gospodarczej, jeżeli chodzi o podmioty posiadające odrębną od właścicieli osobowość prawną. Tendencja ta nie jest zresztą wyłącznie polską specjalnością. Nie wychodząc poza ramy tego artykułu, warto podkreślić pewne istotne zalety tej formy organizacyjno prawnej: nieduże (przynajmniej od strony normatywnej) zaangażowanie kapitałowe (po nowelizacji kodeksu spółek handlowych minimalny kapitał zakładowy wynosi 5.000 zł, poprzedniej kwoty 50.000 zł również nie należy uznawać za wygórowaną), odrębność podmiotowa spółki i jej udziałowców (a co za tym idzie, redukcja odpowiedzialności osobistej wspólników), a z drugiej strony dopasowanie jej do osobistych zależności łączących wspólników (jak w spółkach osobowych) czy wreszcie szerokie możliwości konfiguracji podmiotowych wspólników (zwłaszcza korzystna podatkowo formuła spółka z o.o. – spółka komandytowa) oraz względna prostota „obsługi” tejże formy prawnej (wynikająca z jej powszechności w obrocie).

Podstawą i zarazem warunkiem *sine qua non* stosunku łączącego współnika ze spółką jest jego zaangażowanie kapitałowe³, mające postać udziału w kapitale zakładowym. Ekonomicznie udział jest ułamkiem określającym stosunek wielkości (ilości) zaangażowanych środków danego podmiotu do ogólnej puli majątku spółki (co do zasady wprost proporcjonalnym, dla potrzeb niniejszego artykułu kwestia *agio* jest irrelewantna w kontekście wykonywania uprawnień z udziałów)⁴. Natomiast jurydycznie w doktrynie określa się udział jako ogół praw i obowiązków współnika określonych umową spółki i przepisami kodeksu spółek handlowych⁵, a zatem konglomerat (wiązkę, zbiór) uprawnień i obowiązków o charakterze majątkowym oraz niemajątkowym (korporacyjnym)⁶, przy czym nie budzi wątpliwości, że podstawą (substratem) instytucji udziału jest ułamek w majątku spółki⁷. Spostrzeżenie to będzie mieć kapitalne znaczenie dla dalszego wywodu. Równie istotny jest fakt, że owa wiązka uprawnień co do zasady jest niepodzielna i służy całościowo jednemu podmiotowi określanemu mianem współnika. Innymi słowy, niedopuszczalny jest podział uprawnień wynikających z udziału w spółce pomiędzy różne podmioty (np. prawo głosu co do zasady nie może służyć podmiotowi nie pobierającemu dywidendy). Od powyższego należy odróżnić z gruntu odmienną konstrukcję ułamkowej części udziału, która dopuszcza wspólność prawa udziałowego (zarówno na zasadach wspólności w częściach ułamkowych, jak i wspólności łącznej i *per analogiam* według zasad przewidzianych przez przepisy art. 196 i nast. k.c.)⁸ przysługującą wielu podmiotom, z zastrzeżeniem, że uprawnienia

³ Zgodnie z art. 3 k.s.h. wspólnicy, poprzez umowę spółki, zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładów oraz ewentualnie przez współdziałanie w inny sposób.

⁴ A. Kidyba, *Spółka z o.o. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 40; tenże, *Komentarz do art. 153 k.s.h.*, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. t. I, LEX 2010.

⁵ A. Kidyba, *Spółka z o.o. ...*, s. 43.

⁶ A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. II, Warszawa 2002, s. 34; W. Pizioł, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo Spółek*, Bydgoszcz-Kraków 2004, s. 355; A. Kidyba, *Komentarz...*

⁷ A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks ...*, s. 34.

⁸ *Tamże*, s. 37, 39 i 277.

udziałowe są wykonywane przez wspólnego przedstawiciela (art. 184 § 1 k.s.h.)⁹.

Tradycyjny już, a wspomniany wcześniej, podział uprawnień służących wspólnikowi spółki z o.o. wyróżnia dwie ich grupy: majątkowe i korporacyjne¹⁰. Do pierwszej z nich należy w szczególności prawo do zysku wypracowanego przez spółkę (dywidendy – art. 191 k.s.h.) i prawo do uczestniczenia w podziale majątku spółki (sumie likwidacyjnej)¹¹, do drugiej natomiast wszelkiego rodzaju uprawnienia związane z podejmowaniem decyzji w spółce (szczególnie prawo głosu na zgromadzeniu wspólników czy prawo żądania jego zwołania, prawo weta, prawo wyboru poszczególnych członków organów spółki czy chociażby przewodniczącego zgromadzenia wspólników lub inne szczególne uprawnienia związane bądź z osobą wspólnika, bądź z określonymi udziałami¹²).

Podstawy prawne egzekucji z udziału w spółce z o.o.

Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego wprowadzona ustawą z dnia 2 lipca 2004 r.¹³ (weszła w życie z dniem 5 lutego 2005 r.) wprowadziła do tytułu drugiego części trzeciej kodeksu dział IVa „Egzekucja z innych praw majątkowych”. Miało to w założeniu porządkować sposób prowadzenia postępowań komorniczych między innymi wobec udziałów w spółkach z o.o. poprzez stworzenie odrębnej podstawy prawnej¹⁴. Jednakże

⁹ Nie dochodzi tutaj do rozszczępienia wiązki uprawnień, lecz jedynie do multiplikacji podmiotowej uprawnionego, co jest sytuacją całkowicie odmienną.

¹⁰ Z uwagi na temat artykułu nie poruszam irrelevantnej w tym kontekście kwestii obowiązków wspólnika wobec spółki, mając wszakże świadomość, że z udziałem związane są nie tylko prawa, lecz także cały katalog zwłaszcza ekonomicznie wymiernych obowiązków wspólnika.

¹¹ A nadto np. zwrot dopłat, wypłaty z tytułu obniżenia kapitału zakładowego, sumy należne tytułem umorzenia udziałów i in., szerzej por. A. L e s i a k, *Egzekucja z praw majątkowych...*, s. 52 i nast. W orzecznictwie (wyrok SN z dnia 8 listopada 1935 r., II C 1364/35, OSN 1936, nr 4, poz. 237) podkreślono, że wymienione w tym przypisie prawa mają z natury charakter przypadkowy (incydentalny) i nie należą do powtarzalnych (periodycznych) uprawnień związanych z posiadaniem udziałów w spółce.

¹² Ta ostatnia kwestia będzie przedmiotem dalszego wywodu w kontekście wykonywania uprawnień korporacyjnych po zajęciu egzekucyjnym udziałów.

¹³ Dz.U. Nr 172, poz. 1804.

¹⁴ Dotychczas egzekucja prowadzona była na podstawie przepisów o egzekucji z innych wierzytelności (art. 895-908 k.p.c.) oraz art. 910-912 k.p.c.

naadal kwestia ta nie jest wolna od kontrowersji. Wyływa to przede wszystkim z szerokiego katalogu desygnatów pojęcia „inne prawa majątkowe”. W literaturze podkreśla się, że ogólnie chodzi o prawa posiadające walor majątkowy oraz mogące być przedmiotem obrotu, zarówno *inter vivos*, jak i *mortis causa*¹⁵. Tytułem przykładu wymienić można prawa majątkowe wynikające z: akcji spółki akcyjnej i komandytowo-akcyjnej, udziałów w spółce z o.o., praw wspólników spółek osobowych, patentów, wzorów użytkowych i zdobniczych, znaków towarowych, topografii układów scalonych, obligacji, listów zastawnych i in.¹⁶

Tak szeroki katalog praw majątkowych, różnorodnych zarówno pod względem natury jurydycznej, jak i zakresu i charakteru uprawnień z nich wyływających, siłą rzeczy musi stwarzać problemy interpretacyjne podczas stosowania ogólnych z istoty przepisów wspomnianego działu IVa dotyczących prowadzenia egzekucji z pomienionych praw. W doktrynie nie ma konsensusu nawet co do fundamentalnej kwestii podstawy prawnej dopuszczalności zajęcia (a więc wszczęcia egzekucji) z tychże praw. Przykładowo wskazuje się, że możliwość zajęcia m.in. udziałów w spółce z o.o. po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego wynika wprost z treści art. 911³ tego kodeksu¹⁷. Jakkolwiek pogląd ten nie zasługuje na aprobatę, stanowi próbę odpowiedzi na pytanie co do podstaw dopuszczalności prowadzenia egzekucji z udziałów w spółce z o.o. Słusznie w literaturze podnosi się, że przepis ten ma charakter proceduralny, a jego adresatem jest wyłącznie komornik¹⁸. Możliwość prowadzenia egzekucji m.in. z udziałów w spółce z o.o. nie może wszak wynikać z przepisu proceduralnego, który z istoty swojej jest służebny wobec norm prawa materialnego. Innymi słowy, procedura jest wyłącznie algorytmem postępowania w określonej, dopuszczonej przez prawo sytuacji, a nie jej kreacją¹⁹. W tej sytuacji należy przyjąć, że dopuszczalność prowadzenia

¹⁵ Por. np. H. Pietrzkowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. IV, red. T. Ereciński, Warszawa 2009, s. 389.

¹⁶ *Tamże*; także A. Lesiak, *Egzekucja z praw majątkowych...*, s. 39 i nast.

¹⁷ M. Krajewska, *Zajęcie udziału w spółce z o.o. ...*, s. 33.

¹⁸ K. Falkiewicz, R.L. Kwaśnicki, *Skutki zajęcia udziałów...*, s. 53; A. Lesiak, *Egzekucja z praw majątkowych...*, s. 40.

¹⁹ Rzecz jasna o charakterze normy (materialnoprawna bądź proceduralna) nie stanowi sam fakt pomieszczenia jej w stosownej kodyfikacji, gdyż kodyfikacja taka stanowi kom-

egzekucji m.in. z udziałów w spółce z o.o. wynika z ich immanentnych atrybutów: charakteru majątkowego oraz zbywalności (co do ograniczeń zbywalności wynikających z art. 185 k.s.h. zob. niżej)²⁰, nie zaś z faktu istnienia odpowiedniej procedury.

Warunkiem *sine qua non* dopuszczalności egzekucji jest majątkowy charakter przedmiotu jej „zainteresowania”. Z kolei, jak wyżej wspomniano, udział w spółce z o.o. stanowi konglomerat (wiązkę) uprawnień (i obowiązków) o charakterze majątkowym i niemajątkowym. Tylko pozornie wydawać się może, że następuje tutaj pewien dysonans pomiędzy naturą (istotą) udziału w spółce z o.o. i założeniami procedury egzekucyjnej. Jak już była o tym mowa, substratem instytucji udziału jest ułamek w majątku spółki. Dopiero na skutek zaangażowania kapitału (majątku) danego podmiotu powstaje udział w spółce z o.o. – tytuł prawny do określonej części majątku spółki, któremu przepisy szczególne nadają dodatkowe, a bardzo istotne uprawnienia o charakterze niemajątkowym (rzecz jasna bezpośrednio niemajątkowym, bowiem trudno sobie wyobrazić sytuację, w której wykonywanie prawa głosu w określony sposób nie będzie rzutować na sytuację ekonomiczną spółki, a w konsekwencji jej wspólników).

Egzekucji podlegają wszystkie udziały w spółce z o.o., tzn. zarówno „zwykłe”, jak i uprzywilejowane, i bez względu na zapisy umowy spółki dotyczące ograniczeń w ich zbywalności²¹. Należy przy tym mieć na uwadze, że postępowanie egzekucyjne składa się z dwóch faz: inicjuje się w momencie dokonania zajęcia udziałów, zaś jego drugi etap w postaci sprzedaży egzekucyjnej tychże udziałów nie zawsze nastąpi²². Ograniczenia egzekucji wynikające z art. 182 czy 185 k.s.h. dotyczą wyłącznie owej

pilację przepisów tak formalnych, jak i materialnych, co jest sytuacją nieuniknioną dla stworzenia (przynajmniej w założeniu) kompleksowej regulacji danej instytucji (podobnie kodyfikacja materialnoprawna zawierać będzie również elementy proceduralne).

²⁰ Tak np. A. Lesiak, *Egzekucja z praw majątkowych...*, s. 40; A. Herbert, *Obrót udziałami w spółce z o.o.*, Warszawa 2002, s. 369.

²¹ Tak np. A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, s. 282.

²² Przykładowo można wskazać na cofnięcie wniosku przez wierzyciela, zaspokojenie z innego majątku dłużnika i in., które spowodują umorzenie postępowania egzekucyjnego na etapie zajęcia.

drugiej fazy postępowania i mają na celu ochronę interesów spółki w przypadku złej kondycji finansowej wspólnika (wspólników). Z powyższego wynika zasadnicza implikacja – spółka (ani pozostali wspólnicy) nie może na etapie zajęcia udziałów powoływać się na ograniczenia w zbywalności udziałów ani wykonywać uprawnień z art. 185 k.s.h. Nie należy zatem utożsamiać zajęcia udziałów w spółce z o.o. z preludium do modyfikacji składu osobowego spółki czy też uzyskania przez wierzyciela (jako potencjalnego nabywcy udziałów) statusu wspólnika w spółce. Innymi słowy, jurydycznie samo zajęcie udziałów nie jest etapem wstępnym do ich sprzedaży i ani nie tworzy zagrożenia dla spółki, ani nie przyznaje wierzycielowi żadnych szczególnych uprawnień w tym zakresie. Spostrzeżenie to stanowić musi ważny kontekst podczas rozpatrywania katalogu uprawnień służących wierzycielowi wobec spółki z tytułu samego zajęcia udziałów.

Zajęcie udziałów w spółce z o.o.

Zgodnie z art. 910 § 1 k.p.c. komornik przystępuje do egzekucji z udziałów w spółce z o.o. poprzez ich zajęcie. Przepis ten przewiduje dwutorowe działanie komornika: zawiadomienie wspólnika o zakazie rozporządzania udziałami, ich obciążania bądź realizowania praw z zajętych udziałów albo poboru świadczeń z nich przysługujących²³ oraz zawiadomienie osoby obciążonej z prawa, by obowiązku tego wobec dłużnika nie realizowała, a świadczenia pieniężne uiszczała komornikowi bądź na rachunek sądu i dodatkowo wezwanie tejże osoby, by w terminie tygodniowym złożyła oświadczenie odnośnie do pretensji innych podmiotów (bądź ich braku) wobec samego zajęcia, przedmiotu egzekucji, tj. zajętych udziałów (w tym, czy udziały nie są przedmiotem postępowania sądowego), jak również, czy do zajętych udziałów nie została już skierowana egzekucja. Rzecz jasna w przypadku udziałów w spółce z o.o. osobą, o której mowa w powołanym przepisie, będzie sama spółka, z jednej

²³ Na marginesie można zauważyć, że redakcja przepisu art. 910 § 1 pkt 1 k.p.c. w istocie stanowi jeden z wielu przykładów indolencji prawniczej i nieudolności językowej ustawodawcy. Wszak pod pojęciem rozporządzalności prawem kryje się bez wątpienia uprawnienie do jego obciążenia, zaś pobieranie świadczeń przysługujących z prawa jest niczym innym jak realizacją tegoż prawa.

strony jako podmiot obowiązany do świadczeń wobec współnika (dłużnika) chociażby z tytułu dywidendy, z drugiej – jako potencjalnie świadoma istnienia roszczeń osób trzecich wobec zajętych udziałów, np. z tytułu zastawu na udziałach²⁴. Warto przy tym zwrócić uwagę na § 2 omawianego artykułu w korelacji z powoływanym wcześniej art. 911³ k.p.c. Art. 910 § 2 stanowi, że zajęcie (wobec osób trzecich) następuje z chwilą doręczenia zawiadomienia osobie obciążonej z zajętą prawa (w przypadku udziałów jest to spółka)²⁵. Z kolei z art. 911³ k.p.c. wynika, że komornik, zajmując udział, zawiadamia spółkę oraz sąd rejestrowy. Sytuację komplikuje art. 910 § 4 k.p.c. (będący istotnym wentylem bezpieczeństwa) stanowiący, że skutki zajęcia powstają wobec danego podmiotu z chwilą dowiedzenia się przez niego o wszczęciu egzekucji, nawet jeśli zawiadomienie nie zostało (jeszcze) doręczone. Wobec tego *de facto* spółka dowiaduje się o egzekucji z pierwszego zawiadomienia komornika, a zatem zachodzą wobec niej przesłanki z art. 910 § 4 k.p.c. i powstaje pytanie o sens „powtórnego” niejako zawiadomienia spółki już na podstawie art. 911³ k.p.c. Nie wdając się w szczegółowe, a wykraczające poza ramy artykułu rozważania, działanie komornika powinno wyglądać następująco: zawiadomienie oraz wezwania spółki na podstawie art. 910 § 1 pkt 2 k.p.c., oraz zawiadomienie o zajęciu (spółki oraz sądu rejestrowego), tym razem na podstawie art. 911³ kodeksu, gdyż sam fakt, że to spółka jest podmiotem („osobą”) objętym dyspozycją art. 910 § 1 pkt 2 k.p.c. (czyli zachodzi tożsamość podmiotowa po stronie adresata obydwu oświadczeń i wezwania), jest kwestią w istocie przypadkową i nie zwalnia komornika z obowiązku określonego normą wynikającą z art. 911³ k.p.c., bowiem zgodnie z założeniem racjonalnego tworzenia prawa przez ustawodawcę, wykładni norm nie można prowadzić w sposób deprecjonujący czy też powodujący omińnięcie jednej normy po stronie zachowania kosztem innych²⁶.

²⁴ Trudno sobie wyobrazić sytuację, w której spółka z o.o. nie ma wobec współnika żadnych zobowiązań z tytułu udziałów. Kwestie szczegółowe związane z tym zagadnieniem przekraczają ramy niniejszego artykułu.

²⁵ Wobec dłużnika zajęcie następuje bądź z chwilą zawiadomienia osoby zobowiązanej z prawa, bądź samego dłużnika, zależnie od tego, co nastąpi wcześniej (art. 910 § 2 *in fine*).

²⁶ W szczególności komornika nie zwalnia z omawianego obowiązku zawiadomienia spółki (które w praktyce następuje wraz z zawiadomieniem o zajęciu i wezwaniem do

Zajęcie udziału w spółce z o.o. nie wyłącza jego zbywalności. Z treści normy objętej art. 885 k.p.c. (do stosowania którego odsyła art. 902 w zw. z art. 909 k.p.c.) wynika jedynie, że w stosunku do wierzyciela nieważne jest rozporządzenie zajętym prawem. Jest to zatem konstrukcja bezskuteczności względnej²⁷. Oznacza to, że wobec spółki i osób trzecich (po spełnieniu rzecz jasna obowiązków informacyjnych) nabywca udziałów staje się współnikiem i z zajętych udziałów będzie skutecznie mógł wykonywać uprawnienia korporacyjne, natomiast uprawnienia majątkowe, jak dotychczas, będą służyć wierzycielowi.

Z mocy zajęcia (art. 910² § 1 k.p.c.) wierzyciel może samodzielnie wykonywać uprawnienia majątkowe służące dłużnikowi z tytułu zajętego prawa, ale tylko takie, które są niezbędne do jego zaspokojenia w drodze postępowania egzekucyjnego, oraz podejmować działania zmierzające do zachowania prawa (tzw. czynności zachowawcze). Pojęcie czynności zachowawczych nie zostało przez ustawodawcę sprecyzowane. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeszcze na gruncie obowiązywania dekretu z 11 października 1946 r. o prawie rzeczowym²⁸, a ściślej jego art. 89 dotyczącego zachowania wspólnego prawa przez współwłaścicieli, sformułowany został pogląd, że wykonywanie czynności zachowawczych nie opiera się na przedstawicielstwie ustawowym, lecz wzajemnej reprezentacji współwłaścicieli na zasadach właściwych stosunkowi powiernictwa (a zatem działania w imieniu własnym na rzecz wszystkich współwłaścicieli)²⁹. W rozważaniach doktryny wskazuje się, że typowymi rodzajami czynności zachowawczych są powództwa: windykacyjne, negatoryjne oraz, co istotne na gruncie udziałów w spółce z o.o., ustalające z art. 189 k.p.c.³⁰ Przykładem czynności zachowawczej na gruncie stosunków udziałowych w spółce z o.o., poza oczywistą kwestią do-

udzielenia informacji z art. 910 § 1 pkt 2 k.p.c.) treść art. 910 § 4 k.p.c., bowiem z kolei tenże przepis nie jest adresowany do komornika.

²⁷ M. K r a j e w s k a, *Zajęcie udziału w spółce z o.o. ...*, s. 37.

²⁸ Dz.U. Nr 57, poz. 319 ze zm.

²⁹ Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 25 września 1960 r., I CO 16/60, wpisana do księgi zasad prawnych (OSN 1961, nr 2, poz. 31).

³⁰ S. R u d n i c k i, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*. Księga druga: *Własność i inne prawa rzeczowe*, Warszawa 2007, s. 279 i nast.

chodzenia wypłaty przez spółkę uchwalonego do podziału zysku (dywidendy), będą zatem powództwa o ustalenie stosunku członkostwa w spółce (a ściślej statusu współnika) oraz rozmiaru zaangażowania kapitałowego współnika (wolumenu posiadanych udziałów)³¹. *Prima facie* wydawać by się mogło, że w tych przypadkach możliwe jest wykonywanie przez wierzyciela pewnych uprawnień o charakterze niemajątkowym, jednakże założenie to jest z gruntu niewłaściwe. Wymienione wyżej powództwa ustalające stanowią bowiem kwestię fundamentalną dla określenia, czy z zajętych udziałów wierzyciel będzie mógł uzyskać jakiegokolwiek zaspokojenie, a jeżeli tak, to w jakim stopniu (zgodnie z art. 187 § 1 zd. 2 k.s.h. wobec spółki za współnika uważa się osobę wpisaną do księgi udziałów), w szczególności zaś, czy będzie uprawniony do poboru dywidendy, co jest jednym z podstawowych uprawnień majątkowych służących wierzycielowi z mocy zajęcia udziałów. Szczególnym rodzajem czynności zachowawczej właściwej naturze spółki z o.o. jest powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia współników zagrażającej zaspokojeniu wierzyciela z zajętych udziałów (o czym niżej).

W obecnym stanie prawnym, w przypadku prowadzenia egzekucji w oparciu o przepisy wymienianego działu IVa k.p.c., wierzyciel nie staje się sukcesorem dłużnika, gdyż odmiennie do dyspozycji art. 887 § 1 k.p.c. nie wstępuje we wszystkie prawa i roszczenia dłużnika³². Wobec tego jego działania każdorazowo podlegać będą ocenie z punktu niezbędności do zaspokojenia bądź zachowania prawa. Przenosząc to na grunt specyfiki udziałów w spółce z o.o. (które, jak już była o tym mowa, z istoty swojej stanowią konglomerat różnorodnych uprawnień) należy podkreślić, że wierzyciel nie dość, że nie jest uprawniony do wykonywania jakichkolwiek uprawnień korporacyjnych (o czym niżej), to nawet w przypadku praw czysto majątkowych (jak prawo do dywidendy czy udziału w sumie likwidacyjnej) jego działania muszą się cechować wspomnianym przymiotem niezbędności bądź stanowić czynności zmierzające do zachowania majątku, a wobec tego zarówno dłużnikowi będącemu współnikiem, jak i samej spółce przysługiwać będzie prawo sprzeciwienia się samo-

³¹ Por. B. Draniewicz, *Skutki zajęcia udziału...*, s. 619.

³² Tak też H. Pietrzkowski, [w:] *Kodeks...*, s. 393; B. Draniewicz, *Skutki zajęcia udziału...*, s. 616.

dzielnej akcji wierzyciela wykraczającej poza wymienione ramy. W szczególności, racjonalne działanie wierzyciela powinno raczej zmierzać do rozwiązywania nieuniknionych ze względu na polaryzację interesów wierzyciela i spółki oraz jej udziałowców problemów w oparciu o art. 910² § 2 k.p.c. (poprzez instytucję zarządcy, por. dalej), niż według § 1 tego artykułu (wspomniane czynności zachowawcze). W szczególności zaś nie można przyznawać wierzycielowi uprawnienia do udziału w zgromadzeniu wspólników z powołaniem się na czynność zachowawczą nawet wtedy, gdy na zgromadzeniu podejmowane są uchwały bezpośrednio dotyczące zajętych udziałów³³. Wszakże, jak już była o tym mowa, czynność zachowawczą stanowi odpowiedniej treści powództwo, zaś udziału w zgromadzeniu wspólników i wykonywania prawa głosu do kategorii powództw z pewnością nie można zaliczyć. Należy pamiętać, że w ramach czynności zachowawczych interesy wierzyciela są chronione w dostateczny sposób poprzez właśnie wspomniane już powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały, jak również przez możliwość powołania zarządcy, i na etapie zajęcia udziałów są to środki wystarczające do osiągnięcia zamierzonych przez wierzyciela celów, przy jednoczesnym zapewnieniu autonomii działania spółki i dbałości o jej interesy (zwłaszcza tajemnice handlowe). Nadto, przyjęcie koncepcji, że w ramach czynności zachowawczych wierzyciel wykonuje uprawnienia korporacyjne³⁴, narażałoby go na nieuzasadnione ani ekonomicznie, ani procesowo spory w związku z każdorazowym ustaleniem, czy dana akcja zawiera się jeszcze w katalogu czynności zachowawczych, czy już stanowi próbę nieuprawnionej ingerencji w stosunki wewnętrzne spółki.

Wykonywanie uprawnień majątkowych

Z racji faktu, że obecnie przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują sukcesji wierzyciela w miejsce dłużnika w przypadku zajęcia udziałów w spółce z o.o. (o czym była mowa wyżej), wykonywanie uprawnień majątkowych z tychże udziałów sprowadza się w istocie do

³³ Jak np. w przypadku głosowania w przedmiocie umorzenia zajętych udziałów; odmiennie N. K o b y ł k a, A. P ę c z y k, *Skutki zajęcia udziałów...*, s. 15.

³⁴ Możliwość taką dopuszczają N. K o b y ł k a, A. P ę c z y k, *Skutki zajęcia udziałów...*, s. 15.

poboru dywidendy, ewentualnie do udziału w sumie likwidacyjnej majątku spółki. Spółka obowiązana do wypłaty stosownych kwot, z mocy samego zajęcia realizuje te płatności komornikowi bądź na rachunek bankowy sądu (art. 910 § 1 pkt 2 k.p.c.). Warto przy tym podkreślić, co jest bezpośrednią konsekwencją braku sukcesji wierzyciela, że jeżeli chodzi o udział w sumie likwidacyjnej majątku spółki, to inaczej niż w przypadku spółek osobowych³⁵, wierzycielowi z mocy zajęcia nie służy uprawnienie do wypowiedzenia umowy spółki w celu spowodowania jej likwidacji (co jest warunkiem ewentualnej wypłaty kwoty tytułem udziału w sumie likwidacyjnej). Wierzyciel nie ma również wpływu na postanowienia zgromadzenia wspólników dotyczących przeznaczenia wypracowanego w spółce zysku do podziału (wypłaty dywidendy) lub jego pozostawienia w spółce. Zatem może się okazać, że samo zajęcie nie daje wierzycielowi dostępu do jakiegokolwiek majątku dłużnika związanego z posiadaniem przez niego udziałów w spółce z o.o. Sytuacja taka jest niewątpliwie niekorzystna dla wierzyciela na etapie zajęcia, natomiast, rzecz jasna, nie niweczy jego szans na zaspokojenie się z udziałów w przypadku ich sprzedaży (a zatem w drugiej fazie postępowania egzekucyjnego). Wydawać by się mogło, że dłużnik (wspólnik), głosując za pozostawieniem zysku w spółce, ucieka z majątkiem przed wierzycielem, jednak nie jest to prawidłowy punkt widzenia i, jak się okaże, niewiele daje dłużnikowi, jeżeli chodzi o udaremnienie akcji wierzyciela wobec udziałów. Pozostawienie zysku w spółce w istotny bowiem sposób zwiększa wartość rynkową tak samej spółki, jak i udziałów w niej, i w momencie zarządzenia sprzedaży udziałów będzie ułatwiać znalezienie potencjalnych nabywców bądź stanowić istotny argument w przypadku nabycia udziałów przez osobę wskazaną przez spółkę zgodnie z art. 185 k.s.h.³⁶ Z drugiej strony nie można zapomnieć o upływie czasu od zajęcia do zaspokojenia się wierzyciela w drodze sprzedaży udziałów, co w przypadku bardzo częstych w Polsce zależności ekonomicznych podmiotów względem siebie może spowodować bądź pogłębić problemy z wypłacalnością samego

³⁵ W których funkcjonuje konstrukcja „ogółu praw i obowiązków wspólnika”, w tej materii por. A. Lesiak, *Egzekucja z praw majątkowych...*, s. 43 i nast.

³⁶ Tak też B. Draniewicz, *Skutki zajęcia udziału...*, s. 618; szerzej na ten temat por. A. Lesiak, *Egzekucja z praw majątkowych...*, s. 54.

wierzyciela, który musi, po uzyskaniu wyroku zasądzającego świadczenie, nadal oczekiwać na jego spełnienie, czyli *de facto* nadal kredytować dłużnika.

W tym kontekście należy wspomnieć o możliwości zajęcia samych dochodów z udziałów³⁷. Jest to sytuacja z gruntu odmienna od wyżej opisanej. W praktyce prowadzenie egzekucji w ten sposób będzie dla wierzyciela opłacalne jedynie wtedy, gdy zgromadzenie wspólników podjęło już uchwałę o przeznaczeniu zysku do podziału bądź ustalono zasady podziału sumy likwidacyjnej. Innymi słowy, gdy wspólnik ma wymagalne roszczenia względem spółki o wypłatę stosownych kwot i kwoty te są wystarczające do zaspokojenia wierzyciela, sensowne jest poprzestanie na egzekucji wyłącznie z dochodów z udziałów. Warto przy tym zauważyć, że o ile zajęcie udziału w spółce z o.o. rozciąga się także na dochody, jakie udział przynosi lub przynajmniej może przynosić, to zajęcie samego dochodu nie skutkuje zajęciem udziału i wobec tego, jeżeli wierzyciel chce przejść z egzekucji z dochodu z udziału na egzekucję z udziału, konieczne będzie „dodatkowe” zajęcie samych udziałów. Podsumowując, zajęcie samego dochodu z udziału jest ekonomicznie sensowne jedynie wtedy, gdy wierzyciel ma niemalże pewność wypłaty środków pieniężnych tytułem dywidendy lub udziału w sumie likwidacyjnej³⁸.

Wykonywanie uprawnień korporacyjnych

Zagadnienie wykonywania uprawnień korporacyjnych z zajętych udziałów w spółce z o.o. budziło i nadal budzi liczne kontrowersje. Warto wspomnieć, że już w okresie międzywojennym, na gruncie kodeksu handlowego³⁹ ukształtował się w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyż-

³⁷ H. Pietrzkowski, [w:] *Kodeks...*, s. 401.

³⁸ Taki sposób prowadzenia egzekucji może być przez wierzyciela preferowany np. w sytuacji, gdy spółka zamierza podjąć decyzję o przeznaczeniu zysku do podziału (w szczególności gdy zostało już zwołane zgromadzenie wspólników). Wówczas wierzyciel może czekać na podjęcie stosownej uchwały i w stosunkowo krótkim czasie uzyskać zaspokojenie, nie narażając się na sytuację, w której dokonując zajęcia udziałów, spowoduje to, że zgromadzenie wspólników np. uchwali dokapitalizować spółkę w miejsce podziału zysku.

³⁹ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 czerwca 1934 r. (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.).

szego pogląd, że zajęcie udziału nie ma wpływu na wykonywanie uprawnień korporacyjnych, które nadal służą wspólnikowi, z którego udziałów jest prowadzona egzekucja⁴⁰. Po wejściu w życie obecnego kodeksu postępowania cywilnego (a praktycznie w 1990 r., gdy gospodarka zaczęła funkcjonować w realiach wolnorynkowych i w obrocie zaczęły się pojawiać spółki z o.o., a co za tym idzie, problemy związane z egzekucją z udziałów w tychże spółkach), część przedstawicieli doktryny, tak jak dotychczas, uwzględniając specyfikę stosunków udziałowych w spółce z o.o. (m.in. z powołaniem się na osobowo-majątkowy charakter tej formy prawnej czy interesy wspólników) wskazywała, że nadal w istniejącym stanie prawnym wierzycielowi nie przysługują prawa korporacyjne (w szczególności szeroko rozumiane prawo głosu, ale też np. dostęp do ksiąg rachunkowych i handlowych spółki)⁴¹. Jednakże zasadniczo doktryna opowiedziała się za stanowiskiem, że egzekucję z udziałów prowadzi się na podstawie przepisów działu IV tytułu II trzeciej części k.p.c. – „Egzekucja z innych wierzytelności”. W szczególności z mocy art. 902 k.p.c., odsyłającego w zakresie skutków zajęcia do normy z art. 887 § 1 k.p.c., uprawnione było stanowisko, że wszelkie prawa z udziałów w spółce z o.o. (a więc także o charakterze niemajątkowym) od chwili zajęcia służą wierzycielowi⁴².

Natomiast po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 2004 r., wprowadzającej nową procedurę prowadzenia egzekucji z udziałów, utrzymanie takiego poglądu nie jest możliwe⁴³. W szczególności nie do

⁴⁰ Por. wyrok SN z dnia 8 listopada 1935 r., II C 1364/35 oraz T. Dziurzyński, [w:] T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Łódź 1992 (reprint), s. 211 i 236.

⁴¹ Por. T. Wiśniewski, *Egzekucja z udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, Warszawa-Zielona Góra 2004, s. 45; tenże, *Udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jako przedmiot egzekucji*, Rejent 1994, nr 2, s. 93; R. Niski, *Zajęcie udziału dłużnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, Przegląd Sądowy 2002, nr 5, s. 78; B. Draniewicz, *Skutki zajęcia udziału...*, s. 616 z powołaniem się na analogię do egzekucji z wynagrodzenia za pracę według treści art. 887 § 1 k.p.c. sprzed nowelizacji.

⁴² Tak np. A. Szajkowski, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumanski, J. Szwaja, *Kodeks...*, s. 977; A. Herbet, *Obrót udziałami w spółce z o.o.*, Warszawa 2004, s. 452; A. Kidyba, *Spółka z o.o. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 330.

⁴³ Dla omawianej kwestii irrelevantne jest wejście w życie z dniem 1 stycznia 2001 r. kodeksu spółek handlowych.

zaakceptowania jest stanowisko, że podziału uprawnień wypływających z udziału na majątkowe i korporacyjne nie można automatycznie recypować na grunt procedury egzekucyjnej⁴⁴. Pomijając brak materialnoprawnych przesłanek do formułowania takiej koncepcji, pozostaje to w opozycji do przyjętej w toku prac nad projektem kodeksu spółek handlowych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego zasady jedności prawa cywilnego i handlowego⁴⁵. Nadto, jakkolwiek słuszny jest argument o funkcjonalnym powiązaniu uprawnień korporacyjnych z majątkowymi (o czym była mowa wyżej), wobec kategorię brzmienia art. 910² § 2 k.p.c. na gruncie postępowania cywilnego pogląd ten nie jest obecnie możliwy do utrzymania. W konsekwencji należy przyjąć, że od dnia 5 lutego 2005 r. (wejście w życie noweli kodeksu postępowania cywilnego z 2004 r.), tak jak to miało miejsce w okresie międzywojennym, zajęcie udziałów w spółce z o.o. nie daje wierzycielowi żadnych uprawnień o charakterze korporacyjnym⁴⁶, gdyż całość tych uprawnień może wykonywać samodzielnie dłużnik będący współnikiem spółki z o.o.

Sytuacja, w której to dłużnik wykonuje uprawnienia korporacyjne w spółce, nie jest szczególnie korzystna dla wierzyciela. Poza wspomnianym wyżej problemem głosowania w przedmiocie przeznaczenia zysku do podziału między współników, co istotnie wpływa na sytuację ekonomiczną wierzyciela, istnieje szereg innych zagrożeń. Przykładowo można wskazać na doprowadzenie przez współnika do przegłosowania niekorzystnych z punktu widzenia tej samej spółki, jak i współników decyzji gospodarczych, uchwalenie dopłat (co istotnie zmienia wartość rynkową zajętych udziałów), wszelkiego rodzaju zmiany personalne (np. wymiana zarządu) i in. Wymienionym zagrożeniom przeciwdziałają dwie zasygnalizowane wcześniej instytucje: możliwość powołania zarządu w trybie

⁴⁴ Tak A. Szajkowski, M. Tarska, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych, Komentarz*, t. II, Warszawa 2005, s. 358 inast. oraz K. Falkiewicz, R.L. Kwaśnicki, *Skutki zajęcia udziałów...*, s. 52.

⁴⁵ Por. np. S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, s. 17-19.

⁴⁶ Tak też SN w uchwale z dnia 14 września 2005 r., III CZP 57/05 (OSNIC 2006, nr 7-8, s. 116); por. również N. Kobylka, A. Pęczek, *Skutki zajęcia udziałów...*, s. 14.

art. 910² § 2 k.p.c. oraz dopuszczalność zaskarżenia przez wierzyciela uchwał zgromadzenia wspólników zagrażających jego interesom.

Powołanie zarządcy, zgodnie z art. 910² § 2 k.p.c., może nastąpić, gdy wierzyciel ma potrzebę wykonywania uprawnień korporacyjnych z zajętych udziałów⁴⁷ (np. zwołania zgromadzenia wspólników w celu podjęcia uchwały o przeznaczeniu zysku spółki do podziału i wykonywania prawa głosu w tym przedmiocie). Do zarządcy ustanowionego przez sąd na podstawie tego przepisu stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w egzekucji z nieruchomości (art. 931 i nast. k.p.c.). Zarządca może być ustanowiony zarówno na wniosek wierzyciela, jak i dłużnika, a także z urzędu przez sąd. Należy przy tym pamiętać, że powołanie zarządcy nie zwiększa uprawnień wierzyciela względem tak dłużnika (wspólnika), jak i spółki. W szczególności nie daje wierzycielowi prawa do uczestnictwa wespół z zarządcą w zgromadzeniu wspólników ani wspólnego podejmowania jakichkolwiek działań czy zasięgania informacji o stanie spółki⁴⁸. Stąd niezwykle istotną kwestią jest szczegółowe określenie we wniosku o ustanowienie zarządcy zakresu jego czynności, tym bardziej że zgodnie z art. 931 § 3 k.p.c. zarządca może wykonywać czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu albo za zgodą stron (co w przypadku sporu dłużnika z wierzycielem jest iluzoryczne), albo na podstawie zezwolenia sądu.

Istotny problem powstaje w sytuacji, gdy egzekucja prowadzona jest w stosunku do udziałów uprzywilejowanych (art. 174 k.s.h.). Rzecz jasna w kontekście wykonywania uprawnień korporacyjnych mowa tutaj o uprzywilejowaniu dotyczącym: prawa głosu (zgodnie z art. 174 § 4 k.s.h. maksymalnie trzy głosy na udział), prawa weta wobec podejmowanych przez zgromadzenie wspólników uchwał, prawa obsadzania poszczególnych organów spółki (w całości albo niektórych ich członków), wyboru przewodniczącego zgromadzenia wspólników i in. Na tym tle rozróżnić należy dwie z gruntu odmienne sytuacje: gdy uprzywilejowanie

⁴⁷ Tak też np. A. L e s i a k, *Egzekucja z praw majątkowych...*, s. 54; H. P i e t r z k o w s k i, [w:] *Kodeks...*, s. 394.

⁴⁸ Zgodnie z art. 937 k.p.c. zarządca składa sądowi sprawozdanie ze swych czynności i dla wierzyciela na etapie zajęcia udziałów jest to jedyne źródło informacji o działaniach zarządcy w spółce.

dotyczy określonych udziałów (np. objętych przy zawiązaniu spółki bądź do określonej daty) oraz gdy szczególne uprawnienia związane są z określonym, indywidualnie nazwanym wspólnikiem. W pierwszym przypadku zarządca będzie uprawniony do wykonywania tych szczególnych przywilejów tak, jak mógłby to czynić sam dłużnik. Natomiast jeżeli umowa spółki wiąże owe szczególne prawa z osobą wspólnika, nie jest możliwe wykonywanie tych uprawnień przez zarządcę. Nie wolno bowiem zapominać, że uprzywilejowanie związane z osobą wspólnika, dopuszczone przez art. 159 k.s.h., nie jest uprzywilejowaniem udziałów, lecz osoby udziałowca (wspólnika), a to zasadnicza różnica. Nadto, o czym była wyżej mowa, sam fakt zajęcia udziałów nie przygotowuje wierzycielowi ani żadnemu innemu podmiotowi drogi do wejścia do spółki w miejsce dłużnego wspólnika (nie jest etapem wstępnym do sprzedaży). A zatem, skoro wierzyciel nie zyskuje statusu wspólnika, to ani on, ani powołany (w domyśle: na wniosek wierzyciela) zarządca nie może wykonywać jakichkolwiek uprawnień związanych ściśle z osobą wspólnika. Wreszcie należy mieć na uwadze interes spółki (osoby trzeciej względem uczestników postępowania egzekucyjnego obejmującego udziały w tej spółce), która nie powinna być zagrożona tym, że uprawnienia przyznane osobście zaufanemu wspólnikowi przechodzą na osobę trzecią.

Drugim ze wspomnianych wyżej środków obronnych służących wierzycielowi przeciwko próbom udaremnienia lub opóźnienia egzekucji z udziałów w spółce z o.o. jest powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników, którego materialnoprawnej podstawy nie stanowi jednak art. 252 k.s.h. (który, na marginesie, dotyczy wyłącznie przypadków niezgodności uchwały sprzecznej z przepisami *iuris cogentis*), lecz art. 910² § 1 *in fine* k.p.c., a zatem w ramach czynności zachowawczych. Możliwość taką dopuszcza Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 30 stycznia 2009 roku (II CSK 355/08)⁴⁹ stwierdzając, że z mocy zajęcia udziałów wierzyciel posiada legitymację procesową do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników w przypadku, gdy uchwała ta zmierza do udaremnienia zaspokojenia z zajętego udziału. Podkreśla się przy tym, że

⁴⁹ Biuletyn Sądu Najwyższego 2009, nr 5, poz. 11 (LEX nr 497674).

rozwiązanie takie z jednej strony daje wierzycielowi realny instrument obronny swoich praw, a z drugiej chroni spółkę przed znaczącą ingerencją w jej sprawy. Innymi słowy, w sytuacji gdy dłużnik samodzielnie wykonuje uprawnienia korporacyjne z udziałów, wobec których dokonano zajęcia (bierze udział w zgromadzeniu wspólników, wykonuje prawo głosu), wierzyciel również ma konkretny instrument reakcji na działania zmierzające do umniejszenia lub unicestwienia przedmiotu zaspokojenia. Co więcej, uprawnienie to służy wierzycielowi nawet wtedy, gdy podjęcie niekorzystnej dla wierzyciela uchwały nie jest skutkiem działania dłużnika (np. w sytuacji gdy dłużnik został przegłosowany). Rozwiązanie to należy uznać za ze wszech miar słusze, stanowiące kompromis między z gruntu spolaryzowanymi interesami wierzyciela i spółki.

Podsumowanie

W obecnym stanie prawnym nie może budzić wątpliwości, że postępowanie egzekucyjne względem udziałów w spółce z o.o. toczy się w oparciu o przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące egzekucji z innych praw majątkowych (dział IVa tytułu drugiego części trzeciej kodeksu). Specyfika praw udziałowych, które stanowią konglomerat uprawnień o charakterze majątkowym i korporacyjnym, ściśle związanych ze sobą pod postacią udziału w kapitale zakładowym spółki z o.o., wymaga wyraźnego rozgraniczenia zakresu uprawnień wierzyciela i dłużnika już na etapie wszczęcia postępowania egzekucyjnego, tj. w chwili zajęcia udziałów. W świetle obowiązującego materiału normatywnego, z mocy samego zajęcia udziałów w spółce z o.o. wierzyciel może samodzielnie wykonywać uprawnienia majątkowe z tychże udziałów (np. pobierać dywidendę), o ile jest to niezbędne do jego zaspokojenia, oraz dokonywać czynności zachowawczych. Jednocześnie pozostawia się dłużnikowi swobodę realizacji wypływających z zajętych udziałów uprawnień o charakterze korporacyjnym (w szczególności dłużnik może samodzielnie wykonywać prawo głosu na zgromadzeniu wspólników, także wtedy, gdy głosowanie dotyczy kwestii majątkowych, jak przeznaczenie zysku do podziału między wspólników). Wierzyciel nie jest uprawniony do wykonywania praw o charakterze korporacyjnym i nie ma wpływu na stosunki wewnętrzne spółki. Jednakże, jeżeli na skutek wykonywania uprawnień

korporacyjnych przez dłużnika zachodzi obawa ograniczenia albo wręcz unicestwienia praw wierzyciela (zagrożenie spełnienia dochodzonego świadczenia), może on skorzystać z przysługującego mu instrumentarium prawnego, pozwalającego w pewnym zakresie ingerować w owe stosunki wewnętrzne spółki, zarówno poprzez żądanie ustanowienia zarządcy (np. w celu zwołania zgromadzenia wspólników i podjęcia uchwały o przeznaczeniu zysku do podziału), jak i przez możliwość zaskarżenia godzących w jego interesy uchwał zgromadzenia wspólników (powództwo mieszczące się w kategorii czynności zachowawczych). Nadto zagadnienia te muszą być rozpatrywane w kontekście interesów samej spółki. W szczególności wykładnia i stosowanie powoływanych przepisów kodeksu postępowania cywilnego powinny przebiegać w taki sposób, aby aberracje ekonomiczne spółnika, skutkujące wszczęciem postępowania egzekucyjnego wobec m.in. posiadanych przez niego udziałów w spółce z o.o., nie zapoczątkowały reakcji łańcuchowej pociągającej za sobą trudności ekonomiczne samej spółki, dla której okoliczność prowadzenia egzekucji z ułamka jej majątku jest co prawda kwestią zasadniczą, ale niemogącą rzutować na jej byt i działalność.